

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XI nr 49 (179) • 14.12. 2000 r. • Cena: 1,60 zł

Nowy Citroën Xsara
- z okazji wprowadzenia na rynek
do końca roku
**4 poduszki powietrzne
w standardzie!**
cena już od 41.300 zł

AUTO - LAMA
AUTORYZOWANY DEALER · SERWIS
Poznań - Złotniki
ul. Obornicka 4
62 - 002 Suchy Las
tel.: (061) 650 73 00



TAŃSZE PALIWO

Stacja Benzynowa
na Zamościu we Wronkach

oferuje paliwo



po obniżonych cenach

benzyn o 0,10 zł
oleju napędowego o 0,05 zł

w dniach:

15, 28 grudnia



Anomalie pogodowe grudnia kończącego drugie tysiąclecie sprawiają, że w ogródkach można znaleźć kwitnące róże, owoce malin, a we wronieckim lesie spacerujący w niedzielę (10.12.2000) Jerzy Paczkowski znalazł te oto podgrzybki...



fol. Wiesława Markiewicz

Sesja
nadzwyczajna
ponownie
przerwana

(s. 5)

Znaleźć nić
porozumienia

(s. 6)

Odebrał
zabawki

(s. 14)

Kryształowicz
w Eintrachcie

(s. 3)

SUPER MARKET U nas! **Najtaniej art. chemii gospodarczej**

codziennie 7.00 - 20.00 w niedziele 8.00 - 16.00



Realizujemy bony świąteczne.

Płatność również kartami bankowymi.

Dyplomy z agroturystyki



Brąz

dla wronieckiego gimnazjum



W ubiegłym tygodniu relacjonowaliśmy udany występ wronieckich gimnazjalistów na I Drużynowych Mistrzostwach Polski w warcabach 100 - polowych.

Na zdjęciu brązowi medaliści mistrzostw (od lewej): Michał Biedziak, Ewelina Rój, Marlena Rój.

Agnieszka powraca

„Agnieszko wróć...” to zbiór pięknych utworów przedwcześnie zmarłej, naszej wronieckiej poetki Agnieszki Bartol.

Po zapoznaniu się z jej twórczością dzieci postanowiły bliżej poznać postać tej niezwykłej dziewczynki. Udało się to po nawiązaniu kontaktu z osobami jej najbliższymi, tzn. z mamą Danutą Bartol i jej siostrą Natalią. Byliśmy szczęśliwi, mogąc odwiedzić rodzinę Agnieszki w jej domu. W tym miejscu pragniemy podziękować pani Danucie Bartol za zaproszenie całej grupy oddziału przedszkolnego w Nowej Wsi do swojego domu i odkrycie najintymniejszych sfer życia jej córki.

Spotkanie przebiegło w przyjacielskiej atmosferze i przy bardzo wzruszających opowieściach mamy i Natałki o Agnieszce.

Niestety, czas upłynął zbyt szybko, dlatego dzieci bardzo serdecznie zaprosiły panią Danutę i jej córkę Natalię do naszej szkoły.

Czekamy z niecierpliwością na to spotkanie, które odbędzie się w kwietniu 2001 roku.

Dzieci z wychowawczynią Małgorzatą Jessą



Z cukrzycą trzeba nauczyć się żyć



W listopadzie, w Sali Ryckiej muzeum odbyło się zebranie nowo założonego wronieckiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, któremu przewodniczy jego założycielka - pani Gabriela Kabacińska.

Cukrzyca jest chorobą, ale tak jak i z nadciśnieniem trzeba umieć z nią żyć i funkcjonować aktywnie – powiedział zaproszony na to spotkanie

Jacek Sowiński – prezes Wielkopolskiego Zarządu Wojewódzkiego PSD w Poznaniu. W Polsce choruje na cukrzycę 1,5 mln osób. Chorzy narzekają na brak bezpośredniego dostępu do lekarza diabetologa i konieczność starania się co roku o ponowne skierowania do tego specjalisty.

W spotkaniu wziął również udział burmistrz K. Michalak, który zadeklarował swoje poparcie dla działalności koła, którą uznał za potrzebną w naszym środowisku.

Zebrany wręczono pierwsze legitymacje członkowskie.

Przy stole prezydyjnym siedzą (od lewej):

K. Michalak, G. Kabacińska, J. Sowiński, J. Proszka, J. Proszka, J. Proszka



Największy transfer Amiki

Kryształowicz w Eintrachcie!

Od tygodnia Paweł Kryształowicz jest piłkarzem Bundesligi. Reprezentacyjny napastnik Polski broni teraz barw Eintrachtu Frankfurt.

W czwartek (7 grudnia) Amica i Eintracht doszły do porozumienia w sprawie kwoty kontraktu. Ile niemiecki klub zapłacił za reprezentacyjnego napastnika - nie ujawniono. Wiadomo, że „Kryształ” ma kontrakt z Eintrachtem ważny do czerwca 2003 roku.

Dzień po oficjalnym podpisaniu transferu Kryształowicz wystąpił w ligowym meczu przeciwko VfL Wolfsburg. Debiut nie był udany. Nowa drużyna „Kryszala” przegrała 1:2. Polski napastnik wszedł na boisko zaraz po przerwie i niczym specjalnym się nie wyróżnił. - Miałem możliwość obejrzenia całego meczu, bo akurat wtedy przeby-

wałem w Niemczech. Paweł zagrał średnio - powiedział nam trener Amiki, Stefan Majewski.

Jak dowiedziały się „Wronieckie Sprawy”, Amica najprawdopodobniej nie kupi w miejsce Kryształowicza żadnego nowego napastnika. - Mamy dwóch bardzo dobrych napastników: Króla i Sobocińskiego, mamy też młodzież. Myślę, że ta linia nie zostanie zmieniona i raczej nie należy liczyć na to, że ściągniemy jakiegoś reprezentanta kraju, czy piłkarza w wieku 29, 30 lat - oznajmił Majewski.

Urlopowicz

W Polsce ok. 700 tys. osób to alkoholicy. Osób pijących ryzykownie jest w tej chwili trzy razy więcej niż alkoholików. Rośnie odsetek pijącej młodzieży - tylko 10% nastolatków nie pije.

Przesłanie nadziei w Sejmie

W ubiegły czwartek, 7 grudnia, odbyła się w Warszawie konferencja zorganizowana przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Takie spotkania dla przedstawicieli gmin wiodących w zakresie zwalczania i profilaktyki alkoholizmu odbywają się co roku w Sejmie, co ma podkreślić rangę tematu i zaangażować parlamentarzystów.

W tegorocznej konferencji, którą prowadził dr Jerzy Mellibruda, szef PARPA, uczestniczyli m.in. prymas Józef Glemp i marszałek Maciej Płażyński. Naszą gminę reprezentowali ks. Paweł Pawlicki i Roman Pomianowski, przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Tematem spotkania była rola kościoła w rozwiązywaniu problemów alkoholowych i udział tej instytucji w gminnych programach profilaktyk. Przy okazji promowano „Nowe przesłanie nadziei” - podręcznik dla duszpasterzy, którzy chcą włączyć się w skuteczną pomoc dla alkoholików i ich rodzin.

Na spotkaniu prezentowano również dobre wzory działań osób duchownych na rzecz uzależnionych i ich rodzin, a także dzieci i grup samopomocowych.

Na naszym wronieckim gruncie kościół nie odmawia nam pomocy, współpraca układa się dobrze i myślę, że może być tylko jeszcze lepiej - powiedział R. Pomianowski.

(am)

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miasta i Gminy Wronki stosownie do art. 18 ust.2 pkt. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. z 1999r Nr 15, poz. 139 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu

19 grudnia 2000 roku o godz. 10⁰⁰

w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury, przy ul. Poznańskiej 59 we Wronkach odbędzie się **sesja Rady Miasta i Gminy Wronki,**

której przedmiotem będzie uchwalenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w Jasionie i Wartosławiu oraz zmian miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki.

Przewodniczący Zarządu, Kazimierz Michalak
Wronki, 12.12.2000 r.

Stawki podatków i budżet

będą głównymi tematami obrad XXVI sesji Rady Miasta i Gminy 19 grudnia 2000 r. Stawki podatków i opłat lokalnych w przyszłym roku wzrosną przeciętnie o 10,4 %. Zarząd proponuje od budynków mieszkalnych 0,38 zł za m² powierzchni użytkowej (tj. o 4 grosze więcej); od lokali zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej 15,32 zł za m² (tj. o 1,44 zł więcej), a za psa od 18 (min.) do 27 zł (maks.).

Dom dla bezdomnych

Problem bezdomności na terenie gminy Wronki dotyczy w głównej mierze mężczyzn. Rekrutują się oni spośród byłych lokatorów mieszkań służbowych lasów państwowych, osób opuszczających zakłady karne, rodzin, które uległy trwałemu rozpadowi, a także osób uzależnionych od alkoholu.

Na terenie gminy istnieje również grupa osób, które utrzymują się ze zbierania runa leśnego, a od wiosny do późnej jesieni mieszkają w lesie, w doraźnie skleconych szałasach. Zimą ludzie ci nie mają się gdzie podziać. Przez Wronki przebiega również ważny szlak kolejowy - Poznań - Szczecin. Z kursujących pociągów konduktorzy usuwają często podróżujących bez biletu bezdomnych. To druga grupa, dla których okres zimowy i mrozy stanowią zagrożenie życia.

Liczbę bezdomnych na terenie naszej gminy szacuje się na 5 osób i przewiduje się, że w najbliższym czasie liczba ta będzie wzrastać.

Gmina Wronki od 1998 roku w ramach Programu Przeciwdziałania Bezdomności realizuje zadania zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego osobom bezdomnym. W tym celu Zarząd Miasta i Gminy przeznaczył pokój w byłym hotelu robotniczym, stanowiącym własność gminy, na pobyt osób bezdomnych w okresie zimowym (od października do kwietnia), a w roku 2000 zdecydował o przekształceniu tego pomieszczenia w całoroczną noclegownię dla bezdomnych. Do dnia dzisiejszego ze schronienia w tym pomieszczeniu korzysta 5 osób.

W ramach statutowej działalności M-G OPS we Wronkach zapewnia osobom bezdomnym zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych (nocleg, zasiłki celowe na żywność i środki higieny osobistej, w miarę potrzeb odzież). Z osobami korzystającymi z noclegowni prowadzona jest praca socjalna, polegająca głównie na bieżącej diagnozie potrzeb, prowadzeniu pośrednictwa oraz wspieraniu w podjęciu terapii uzależnienia. Osoby bezdomne zawierają indywidualne kontrakty, określające zasady korzystania z noclegowni.

W roku 2000 M-G OPS we Wronkach uzyskał ze środków Wojewody Wielkopolskiego dotację (6 300 zł), którą przeznaczono na rozbudowę i doposażenie istniejącej bazy noclegowej dla osób bezdomnych.

Małgorzata Skrzypczak,
kierownik M-G OPS we Wronkach



INFORMACJE Urzędu Miasta i Gminy

tel./fax (0-67) 254 11 35 e-mail: promocja@wronki.wlkp.pl

KOMUNIKAT

ZARZĄDU MIASTA I GMINY WRONKI

Stosownie do art. 18 ust.1 pkt. 2 ustawy z dnia 7.07.1994r o zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. z 1999 r Nr 15, poz. 139) oraz uchwały Nr XXIV/195/2000 Rady Miasta i Gminy Wronki z dnia 10 listopada 2000r

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego we Wronkach w obrębie działki nr 2813. wraz ze zmianą w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Wronki.

Przedmiotem ustaleń planu jest:

- 1/ Przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania.
- 2/ Linie rozgraniczające ulice, place oraz drogi publiczne wraz z urządzeniami pomocniczymi.
- 3/ Zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linie rozgraniczające tereny tej infrastruktury.
- 4/ Lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów, a także maksymalne lub minimalne wskaźniki intensywności zabudowy.
- 5/ Zasady i warunki podziału terenów na działki budowlane.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki ul. Ratuszowa 5, pokój nr 16, w terminie do dnia **19 stycznia 2001 roku.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Przewodniczący Zarządu, Kazimierz Michalak
Wronki, dnia 11 grudnia 2000 r.

KOMUNIKAT

ZARZĄDU MIASTA I GMINY WRONKI

Stosownie do art. 18 ust.1 pkt. 2 ustawy z dnia 7.07.1994r o zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. z 1999 r Nr 15, poz. 139) oraz uchwały Nr XI / 100 / 99 Rady Miasta i Gminy Wronki z dnia 25 czerwca 1999 r .

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w obrębie działki nr 218/8 w Nowej Wsi wraz ze zmianą w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki.

Przedmiotem ustaleń planu jest:

- 1/ Przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania.
- 2/ Zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linie rozgraniczające te tereny.
- 3/ Lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów, a także maksymalne lub minimalne wskaźniki intensywności zabudowy.
- 4/ Zasady i warunki podziału terenów na działki budowlane.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki ul. Ratuszowa 5, pokój nr 16, w terminie do dnia **19 stycznia 2001 roku.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Przewodniczący Zarządu, Kazimierz Michalak
Wronki, dnia 11 grudnia 2000 r.

KOMUNIKAT

ZARZĄDU MIASTA I GMINY WRONKI

Stosownie do art. 18 ust.1 pkt. 2 ustawy z dnia 7.07.1994r o zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. z 1999 r Nr 15, poz. 139) oraz uchwały Nr XXIV/196/2000 Rady Miasta i Gminy Wronki z dnia 10 listopada 2000r

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego we Wronkach, rejon ulicy Polnej. wraz ze zmianą w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Wronki.

Przedmiotem ustaleń planu jest:

- 1/ Przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania.
- 2/ Linie rozgraniczające ulice, place oraz drogi publiczne wraz z urządzeniami pomocniczymi.
- 3/ Zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linie rozgraniczające tereny tej infrastruktury.
- 4/ Lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów, a także maksymalne lub minimalne wskaźniki intensywności zabudowy.
- 5/ Zasady i warunki podziału terenów na działki budowlane.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki ul. Ratuszowa 5, pokój nr 16, w terminie do dnia **19 stycznia 2001 roku.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Przewodniczący Zarządu, Kazimierz Michalak
Wronki, dnia 11 grudnia 2000 r.

KOMUNIKAT

ZARZĄDU MIASTA I GMINY WRONKI

Stosownie do art. 18 ust.1 pkt. 2 ustawy z dnia 7.07.1994r o zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. z 1999 r Nr 15, poz. 139) oraz uchwały Nr XXIV/193/2000 Rady Miasta i Gminy Wronki z dnia 10 listopada 2000 r .

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w Cmachowie w obrębie działek nr 85 i 86, wraz ze zmianą w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki.

Przedmiotem ustaleń planu jest:

- 1/ Przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania.
- 2/ Zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linie rozgraniczające tereny tej infrastruktury.
- 3/ Lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów, a także maksymalne lub minimalne wskaźniki intensywności zabudowy.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki ul. Ratuszowa 5, pokój nr 16, w terminie do dnia **19 stycznia 2001 roku.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Przewodniczący Zarządu, Kazimierz Michalak
Wronki, dnia 11 grudnia 2000 r.

Sesja nadzwyczajna Rady Miasta i Gminy Wronki zwołana na wniosek „Dziesiątki” 1 grudnia była najkrótszym posiedzeniem wronieckich radnych, trwała zaledwie pół godziny i została przerwana (relacja w poprzednim wydaniu „WS”). Zgodnie z wolą Rady, debata nad wynikami kontroli komisji rewizyjnej odbyła się 5 grudnia na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji rady. Finału sprawy, którego oczekiwano 7 grudnia podczas drugiej części sesji nadzwyczajnej, niestety, nie ma. Sesja ponownie została przerwana.

Poprawność nie znaczy - gospodarność!

Na posiedzenie połączonych komisji został zaproszony Ryszard Dąbrowski - arbiter Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, który wykonał „opinię materiałów będących przedmiotem kontroli...” na zlecenie przewodniczącego rady. To głównie do arbitra kierowane były zapytania członków komisji rewizyjnej i radnych wokół nich skupionych (tworzących tzw. „Dziesiątkę”). Na tym posiedzeniu do wielu radnych „dotarli” fakty, które zespół kontrolujący uznał za nieprawidłowe działania zarządu i pracowników urzędu, jakie miały miejsce w postępowaniu przetargowym i późniejszej realizacji zadań.

Bardzo kwestionowane „odczucia” komisji rewizyjnej zawarte w protokole z trudem próbował łagodzić pan ekspert. Gdy nie mógł znaleźć właściwej argumentacji do odrzucenia zarzutu (bo taka była jego rola) każdorazowo - z uporem maniaka - odnosił się do formuł ustawy o zamówieniach publicznych, krążąc w obrębie liczb: 30 tys. i 3 tys. EURO - określających tryb zamówienia. Im dłużej trwała dyskusja, tym bardziej przekonujący stawały się zarzuty zawarte w protokole, ale należało je rozpatrywać na nieco innej płaszczyźnie. Burmistrz przyznał się do kilku uchybień w pracy urzędu.

NIEPRAWIDŁOWOŚCI

Brak gospodarności finansami publicznymi, naruszenie zasad postępowania przy zamówieniach publicznych i niezachowanie procedur kancelaryjnych - to główne zarzuty, które w protokole nr 13/2000 zapisali kontrolujący radni.

W sprawie rozbiórki 3 obiektów po byłej meblarni...

Rozbiórkę obiektów wraz z wywozem gruzu powierzono firmie UKO wybranej z dwóch w przetargu (22 maja 2000), która złożyła ofertę tańszą - 119.560,00 zł. Tymczasem w kosztorysie inwestorskim (wykonany przez Zakład Usług Projektowych z Czarnkowa) zadanie to wyceniono na 34.020,00 zł. Mimo takiej rozbieżności zadanie zostało firmie w tym przetargu zlecone. Komisja stanęła na stanowisku, że naruszono ustawę o finansach publicznych. Ten przetarg trzeba było unieważnić i powtórzyć wycenę. Pan Dąbrowski stwierdza: „o tym, czy zamawiający może udzielić zamówienia, nie decyduje wartość kosztorysowa lecz przyjęte środki finansowe”, a te nie były wyszczególnione w budżecie na to zadanie. Jego zdaniem postępowanie w świetle ustawy o ZP nie zostało naruszone, a zarząd mógł wydać znacznie więcej, gdyby „najtańsza” oferta okazała się 2-, 3-krotnie wyższa.

Wykonawca na pisemne żądanie Burmistrza nie wpłacił kwoty 1.794,00 zł tytułem zabezpieczenia wykonania umowy. Zdaniem eksperta - taka nie była wymagana. Ale adnotacji

o odstąpieniu od tego żądania nie ma. Nie ma też żadnej pisemnej akceptacji zarządu w sprawie próby wykonawcy (z 20 czerwca) o zapłatę całości należności - 119.560,00 zł. chociaż prace rozbiórkowe są w toku (zakończone 24 sierpnia). Faktura zostaje opisana przez kierownika referatu technicznego, że budynki zostały rozebrane a gruz wywieziony. Następnego dnia dokonuje się polecenie przelewu żądanej kwoty.

Tymczasem część budynku, która wchodzi na grunt sąsiadujący z gminnym, rozbiera na własny koszt „sąsiad”. Gruz, który miał być wywieziony pozostaje na placu, bo decyzją zarządu zostanie zmieszany (na potrzeby drogowe), ale na to zadanie zawiera się nową umowę z inną firmą i płaci 12.000.00 zł. Do czasu kontroli nie ma informacji o regulacji finansowej w rozliczeniu urzędu z firmą UKO.

Gruz z terenu przyszłego boiska szkolnego (które miało powstać w czasie wakacji) został usunięty dwa miesiące później niż planowano. W sprawie rozbiórki pawilonu przy muzeum Komisja kwestionuje prawidłowość przeprowadzonej procedury przetargowej. Brak zgodności zapisów w dokumentach (okazuje się, że wcześniej rozebrano budynek niż przystąpiono do jego rozbiórki). Brak drugiego oferenta (nie ma dokumentacji, tylko ustne zapewnienie o drugiej ofercie) budzi podejrzenie, że przetarg mógł być pozorowany. Zastanawia również wycena zadania określona na 50.4999,00 zł (netto), wynikająca z kosztorysu inwestorskiego (wykonany przez kierownika referatu inwestycyjnego urzędu). Komisja zauważa niekorzystne zastosowanie katalogu (KNBK), który zastosowano do sporządzenia wyceny prac rozbiórkowych. Wg tego katalogu stawki są kilkakrotnie wyższe. Całe zadanie, wraz z renowacją terenu, wykonała firma UKO za 69.867,47 zł.

Zarzut dotyczy też braku koordynacji w planowaniu wykonania zadania. Na uporządkowanym już placu pozostała skrzynka energetyczna, którą trzeba było później przemieścić (dodatkové zadanie za 66.000,00 zł) i konieczność rozkopywania położonej wcześniej nawierzchni.

Arbiter Prezesa ZP opiniuje: „działania zamawiającego nie narusza art. 138 ust. 1 pkt 12 ustawy o finansach publicznych.”

W sprawie rozbiórki kiosku przy ul. Poznańskiej

Mała wartość zamówienia - 8.540,00zł (do 3 tys. EURO) pozwalała na realizację zadania „z wolnej ręki”, które wykonała firma UKO. Kosztorys wykonał kierownik referatu inwestycyjnego urzędu, korzystając z cennika niekorzystnego wspomnianego już katalogu. Ponadto, ujęto w specyfikacji prace, których ostatecznie firma nie wykonała (były zbędne), ale zostały zapłacone.

Arbiter opiniuje: „Postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego przeprowadzono poprawnie”.

(I tak - „dziad swoje a baba swoje”...)

Wiele uchybień w sprawach realizacji tych trzech zadań wytknął zespół kontrolny, które stoją w sprzeczności z art. 28/1 ustawy o finansach publicznych: „wydatki publiczne powinny być dokonywane w sposób celowy, oszczędny, z zachowaniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów w sposób umożliwiający terminową realizację zadań.”

KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA I GMINY WRONKI

Stosownie do art. 18 ust.1 pkt. 2 ustawy z dnia 7.07.1994r o zagospodarowaniu przestrzennym (j. t. Dz. U. z 1999 r Nr 15, poz. 139) oraz uchwały Nr XXIV/194/2000 Rady Miasta i Gminy Wronki z dnia 10 listopada 2000 r.

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w Biedzrowie oraz wokół jeziora Pożarowskiego z terenem położonym we Wartosławiu i Lubowie pomiędzy jeziorem a zosą do Lubowa, wraz ze zmianą w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki.

Przedmiotem ustaleń planu jest:

- 1/ Przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania.
- 2/ Linie rozgraniczające ulice, place oraz drogi publiczne wraz z urządzeniami pomocniczymi, a także tereny niezbędne do wytyczania ścieżek rowerowych.
- 3/ Tereny przeznaczone do realizacji celów publicznych oraz linie rozgraniczające te tereny.
- 4/ Granice i zasady zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie.
- 5/ Zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linie rozgraniczające tereny tej infrastruktury.
- 6/ Lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów, a także maksymalne lub minimalne wskaźniki intensywności zabudowy.
- 7/ Zasady i warunki podziału terenów na działki budowlane.
- 8/ Szczególne warunki zagospodarowania terenów, w tym zakaz zabudowy, wynikające z potrzeb ochrony środowiska przyrodniczego, prawidłowego gospodarowania zasobami przyrody oraz ochrony gruntów rolnych i leśnych.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki ul. Ratuszowa 5, pokój nr 16, w terminie do dnia 19 stycznia 2001 roku.

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Przewodniczący Zarządu, Kazimierz Michalak
Wronki, dnia 11 grudnia 2000r

/cdn./
Paweł Bugaj

Każdy z nas codziennie podejmuje rozmowy z wieloma osobami. Najczęściej nie zastanawiamy się jakie znaczenie dla naszego samopoczucia i naszych rozmówców ma sposób porozumiewania się. Tymi zagadnieniami interesują się przede wszystkim psychologowie społeczni i z ich doświadczeń na pewno warto korzystać, aby

ZNALEŹĆ NIĆ POROZUMIENIA

W moim odczuciu zawirowania w naszej Radzie Miasta i Gminy powstały na skutek funkcjonowania niekorzystnego wzorca komunikacji, który wcześniej, czy później musiał doprowadzić do niezadowolenia licznej grupy radnych.

Łączą nas te same zadania - praca na rzecz miasta i służba mieszkańcom. Nasze kontakty są kontaktami formalnymi, a więc podporządkowane pewnym regułom. W momencie, gdy stajemy się grupą zadaniową, musimy się ze sobą kontaktować i współdziałać z innymi.

Psychologowie, badając związki i zależności pomiędzy zwierzchnikiem a grupą, wskazują na skutki wzajemnych oddziaływań. W sytuacjach wykonywania wspólnego zadania najczęściej występują dwa wzorce komunikacji: **autorytarny** (autorytaryzm - system rządów skupiony wokół przywódcy, antydemokratyczny) i **współpracujący**. Może pojawić się trzeci - wzorzec **manipulacyjny**.

Gdy rozważać problem podejmowania decyzji, ważne jest spojrzenie na czynnik ekonomiczny i trafność decyzji. Przy autorytarnym wzorcu (funkcjonującym w naszej radzie) czas na podjęcie decyzji jest znacznie krótszy, niż przy współpracującym wzorcu komunikacji. Dlaczego? Otóż dlatego, że to szef określa, do kogo należy podejmowanie decyzji, nie traci się czasu na dyskusję i wymianę poglądów z wszystkimi członkami grupy. Taki szef musi się liczyć z tym, że decyzje te nie zawsze muszą być trafne, bo nie są wsparte opinią członków grupy i wymianą poglądów. Brak możliwości współuczestniczenia w podejmowaniu decyzji oraz ograniczenie odpowiedzialności za całość zadania prowadzi - czego potwierdzeniem jest Komisja Rewizyjna Rady - do:

- poczucia niezadowolenia
- braku satysfakcji z wykonanego zadania
- poczucia bezsensowności podjętych czynności
- niemożności udzielenia informacji zwrotnych, wyrażenia własnych poglądów i opinii
- powstania napięć

Praca nad zleconymi przez Radę była wyjątkowo stresująca. Ujawnianie zańdobań w gospodarce finansami miasta nie mogło być powodem do radości (bo na takie nikt z radnych nie czeka).

Bezpośrednie przedstawienie własnych odczuć (po złożonym protokole) umożliwiłoby rozładowanie napięć towarzyszących członkom komisji i doznawanym uczuciom, tym bardziej, iż była to ich pierwsza

tak wnikliwa kontrola. Zrobili kawał dobrej roboty, w atmosferze im niezbyt przyjaznej, jak to napisali w protokole i opowiedzieli na sesji połączonych komisji rady. Była to pierwsza kontrola we wronieckim Urzędzie MiG obecnej dekady samorządności. W poprzednich dwu kadencjach komisja rewizyjna zadań takich nie podejmowała.

Zgodnie z hipotezą psychologów potoczyły się dalej zdarzenia w naszej radzie.

Doszło do:

- podziału rady na dwie grupy; jedna stanęła po stronie Komisji Rewizyjnej - owa „Dziesiątka”; druga - po stronie Komisji Przetargowej i Zarządu z przewodniczącym rady,
- nieformalnych rozmów na tematy, które nie mogły stać się przedmiotem oficjalnych obrad,
- dyskusji nad podjętymi przez przewodniczącego decyzjami,
- niezadowolenia z posunięć przewodniczącego, łącznie z wnioskiem o odwołanie go z funkcji.

Autorytarny styl kierowania uznaje wielu dyrektorów (prezesów) zakładów pracy i chociaż w ich odczuciu przynosi efekty gospodarcze, nie można go jednak przenieść na grunt rady, bo to nie jest przedsiębiorstwo.

Uzależnianie wyłącznie w sprawach służbowych jest tylko pozorne. W konsekwencji zależność od takiego zwierzchnika (przełożonego, przewodniczącego) może mieć również negatywny wpływ na harmonię życia rodzinnego, na politykę awansu, przydział premii, nagród, a nawet dalsze zatrudnienie w zakładzie pracy. Pośrednio więc zwierzchnik decyduje o możliwości realizacji przez pracownika jego celów i ambicji życiowych, o statusie materialnym i społecznym rodziny.

Pracownik musi (?) uważać, aby nie wypowiadać negatywnych opinii dotyczących rozwiązań przyjętych przez zwierzchnika, czy też okazywać mu wprost niezadowolenia. Musi nauczyć się form zachowania akceptowanych w tych kręgach ludzi, aby funkcjonować i przetrwać do emerytury. Ale jak to się ma do jego psychiki? - pracujący pod takimi rządami znają odpowiedź na to pytanie.

W RADZIE

komunikacja powinna mieć charakter dwustronny. Radny wybierany był wg tej samej ordynacji i musiał sprostać tym samym wymaganiom. Przewodniczącego rady oraz przewodniczących komisji wybialiśmy spośród siebie. Każdy członek

grupy powinien więc mieć możliwość wzajemnego porozumiewania się i uczestniczenia w podejmowaniu decyzji, a co za tym idzie - być współodpowiedzialnym za wszystkie posunięcia i efekty pracy grupy - istnieje wówczas duża możliwość zidentyfikowania się z zadaniem grupowym. Sprzyja to pojawieniu się u członków grupy zadaniowej motywacji własnej działalności.

Przy stosowaniu wzorca **współdziałania** zachodzi wymiana informacji zwrotnych, choć prawdą jest, że potrzeba na to znacznie więcej czasu, stąd głosy o częstsze sesje poprzedzone spotkaniami połączonych komisji są uzasadnione.

Swoboda w zakresie komunikacji zwiększa możliwość przekazywania własnych opinii, realizowania własnych pomysłów, ekspresji odczuć. Kierownicy grupy są w mniejszym stopniu obciążeni odpowiedzialnością. Są także bardziej świadomi tego, co się dzieje w grupie.

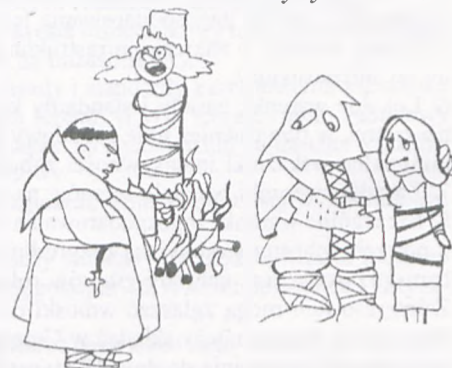
W grupie, pracującej wg takiego wzorca, występują podobne prawidłowości w zakresie komunikowania się, jak w kontaktach z przyjaciółmi i znajomymi. Zdecydowana większość ludzi ceni sobie własną niezależność, a zarazem przyznaje prawo do autonomii innym.

Każdy z nas przybył do tego zespołu, jakim jest Rada Miasta i Gminy Wronki, z innymi cechami osobowości, innymi dążeniami i pragnieniami, wartościami, odczuciami i myślami, ze zróżnicowaną wiedzą i doświadczeniem, a więc **razem - stanowimy wiele!**

Sporo trudnych zadań wykonaliśmy mimo pojawiających się napięć, nieporozumień i rozgoryczeń. Wiele dobrego możemy jeszcze zrobić, musimy jednak zmienić drogę do wzmocnienia porozumienia, czego wymaga kultura demokracji.

Wiedza dotycząca konsekwencji stosowania określonych form komunikowania się w trakcie wykonywania wspólnych zadań winna zmierzać do korygowania i plastyczności w organizowaniu pracy rady - czego sobie oraz Koleżeństwu życząc na ten Nowy Rok. Wierzę, że nadchodzące święta będą czasem przemyśleń oraz pojednania.

Krystyna Tomczak



...gromadzone napięcia mogą doprowadzić do reakcji emocjonalnej niewspółmiernej do tego, co ją wywołało...

To samo - nie tak samo

„B” – jak burmistrz

Władza – obok kobiety i pieniędzy (a może na odwrót?) przedmiot pożądania i zawiści. „Chory na władzę” mówimy o kimś czasem, ale i sami chcielibyśmy zachorować... Dlatego decydujemy się na kupno psa, bo w odróżnieniu od kota czy żony dobrze ułożony pies słucha, wykonuje rozkazy, dając namiastkę upragnionej władzy...

Dzisiejszy samorząd (nawiasem mówiąc, dziwne to słowo – rządzić samemu? samodzielnie rządzić?) przewodniczącym rady miejskiej i burmistrzem stoi. Obie te funkcje łańcuchowe na usługach społeczeństwa chodzą, wyrazicielem tegoż społeczeństwa jest ciało rady, w demokratycznych wyborach wyłonione. Teoretycznie. A jak bywało kiedyś?

Sięgam do mojej ulubionej lektury w postaci Encyklopedii Staropolskiej i czytam: „**Burmistrz**, burmistrz, przewodniczący rady miejskiej, z jej łona wybrany”. Rety! Dwa w jednym! Jakże to? Ustawodawca i wykonawca w jednej osobie? Kto mógłby podolać rozlicznym obowiązkom, dziś humanitarnie na dwie funkcje dzielonym? Okazuje się, że mało kto, o czym w wymienionym dziele piszą dalej: „W niektórych miastach, np. w Krakowie, każdy członek rady nowej (rządzącej) po kolei burmistrzował (tydzień, miesiąc, pół roku – przyp. am), w innych wybierała rada na to jednego lub kilku spośród członków.” To ci dopiero demokracja! I prosty sposób, aby w zarodku stłumić niesnaski w wieloosobowym ciele rady, z zawiści o władzę wynikające. Ale, zaraz, zaraz – jak ma się ta cała demokracja do Polski, gdzie pan, wójt i pleban ręką w rękę chadzali? Wyjaśnieniem jest, co następuje: „Wybór burmistrza dokonywał się najrozmaiciej: w grodach królewskich starosta rozstrzygał, jemu przedstawiano wybranych kandydatów a on jednego naznaczał; w miastach prywatnych pan najczęściej go mianował.”

Jak to więc z tą burmistrzowską władzą było? Urząd dla splendoru? „Dla większej powagi występował burmistrz krakowski zawsze z berłem w otoczeniu miejskich pachołków z mieczami, ale w mniejszych miastach bywało z tą powagą krucho: śród sesji wpadał pacholek starosty i żądał od burmistrza koni podwodnych. Cóż dopiero po miasteczkach, gdzie cześć burmistrzowska w tym, że zamiast rządów i sądów jego wóz przodem mknął na pańszczyznę i burmistrz pieśń oracką naprzód śpiewał, pospólstwo wtórowało; jeśli się burmistrz spóźnił, mógł od starosty oberwać korbaczem po grzbiecie.”

Ot, i wszystko jasne! Meloman starosta sam naznaczał na burmistrza tego, kto pieśń najmiłszą jego uszom wywodził... Za fałsz korbaczem nieszczęśnika traktując...

(am)

Z MAŁĄ ROZMOWY

– Co to jest skumbria? – Mała przewiesiła się przez poręcz mostu.

– Tylko mi nie zlec – powiedziałam, grzebiąc jednocześnie w pamięci w poszukiwaniu znajomo brzmiącego słowa.

– To co to jest? – upierała się Mała.

– Nie mogę sobie przypomnieć. – Wrzuciłam kawałek chleba do wody. – Zobacz, jakie to piękne ptaki...

Pod most majestatycznie podpływały łabędzie.

– Chcesz? – Podsunęłam Małej torbę z chlebem.

– Nie przykładam ręki do tego ubezwłasnowolnienia! – oburzyła się Mała.

– Dzielenie się chlebem to przecież najwyższej próby humanitaryzm... – do-wodziłam.

– A guzik! Wolne ptaki zamienia się w coś w rodzaju gęsi! – odparowała Mała.

– Przecież jest zima! Przyjdzie śnieg i mróz... Woda zamarznie. Czy wtedy też odmówisz im pomocy? – Sypnęłam garść okruszków na wodę. Zakotłowało się. Do łabędzi dołączyły krzyżówki.

– Gdyby się nie nauczyły, że dostają jeść, to poleciałyby sobie tam, gdzie same mogą poszukać jedzenia. A tam woda nie zamrznie. Oglupia się ptaszyska, a potem wielkie halo w telewizji. Jak to straż miejska z pożarną ratują uwięzione w lodzie zwierzęta. – Mała zapatrzyła się w wodę. – Kolejna sensacja. Jakby mało było okropności...

– Jakich okropności?

– W telewizji! I radiu! Gwałty, rabunki, wymuszenia. Katowanie dzieci i strzelania na osiedlu. Wypadki. Katastrofy. Co ty, dzienników nie oglądasz?

– Zaraz, ale taka relacja z ratowania łabędzi to raczej dobra wiadomość... – sprzeciwiłam się delikatnie.

– To tylko pozory. Uratują i co? Jak w amerykańskim filmie – pojawia się napis koniec i już nie pokazują, skąd ci zakochani wzięli pieniądze na spłacenie domu, jak sobie radzili, kiedy ich dziecko zachorowało albo pokłócili się o to, czy teściowa ma przyjechać, czy nie. Koniec i już. Widzowie wychodzą z kina. Tak i z tymi łabędziami. Oddają do ZOO i nikogo nie obchodzi, czy będą miały co jeść albo że rozdzielają parę. One są monogamiczne, wiesz?

– Wiem – przyznałam słabo. Machinalnie sypnęłam garść chleba ptakom. – A z tymi wiadomościami, to chyba przesadzasz. Sama słyszałam – któreś tam radio zrobiło licytację i pieniądze przeznaczili na zabawki dla dzieci z domów dziecka. Nie zaprzeczysz, że to dobra wiadomość.

– Jakąś jedną dobrą na dziesięć złych muszę dawać. Żeby nie było. A powiedzieli, że te dzieci, każde z własną zabawką, mogą

nie dostać kolacji, bo państwo nie ma pieniędzy? – Mała nie czekała na moją odpowiedź. – Może jeszcze powiesz. Bo ludzie, jak sobie posłuchają o tych wszystkich okropnościach, popatrz, że innym jest jeszcze gorzej, to siedzą cicho. Głupio im upominać się o cokolwiek...

– Pielęgniarkom nie było głupio... – zauważyłam przekornie.

– Bo pielęgniarki są uodpornione. Na nie byle co nie działa. A jak one się upomną, to za nimi jakaś inna grupa. I tak w kółko Macieju. A widzisz tamtą kaczkę? – Mała wyciągnęła rękę w stronę trzcin. – Ona do tego twojego chleba się nie dopcha...

– Może nie jest głodna... – zauważyłam wyniośle. – A poszczególne grupy naszego społeczeństwa powinny upominać się

o swoje, żeby ich potrzeby można było uwzględnić w budżecie...

– Budżet to ta twoja torba z chlebem. – Mała zawisła na poręczy mostu i wymachiwała nogami w powietrzu. – Zobacz, wysypałaś, co miałaś, a one dalej się tu kręcą. O – biją się! – Faktycznie, dwa łabędzie przystąpiły do działań zaczepnych o kawałek chleba...

– Takie jest prawo natury. Zwycięża silniejszy... – zauważyłam sentencjonalnie.

– Ady tam! Wodorostów by sobie nie wyrywały! Trzeba zadbać o to, żeby mogły przeżyć samodzielnie, a nie – na łaskawym chlebie! Twoim zdaniem to właśnie jest opieka? Garść chleba? Emeryci, renciści, bezrobotni, nauczyciele, pielęgniarki... – Mała zlązła z poręczy i otrzepała kurtkę. – Jak te łabędzie... One potrzebują czystej wody, a nie suchego chleba...

– Makrela – palnęłam całkiem nie na temat. Ukradkiem wsunęłam torbę z resztką chleba do kieszeni.

– Co?

– Pytałaś mnie, co to skumbria. Odpowiadam – makrela. Taka ryba. Pasuje?

– Nie wiem... – zastanowiła się Mała. – Dziadek sprawdzał, na co wystarczy jego emerytura. Wiesz, on zawsze rozkłada na kupki: to na rachunki, tamto na lekarstwa... I tak sobie mrucał: „Ot, kapitalizm, chcieliście – macie. Skumbrie w tomacie.” – Mała podniosła głowę i popatrzyła na mnie. – Czy to znaczy, że kapitalizm to zwyczajna makrela w pomidorach, tylko w obcym opakowaniu?

(am)



Dyplomy z agroturystyki

Pod koniec listopada w sali WOK-u miała miejsce uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia Studium Działalności Agroturystycznej dla 50 absolwentów - na zdjęciu (s. 2) dyplom odbiera Agnieszka Niezborala.

Jak podkreślił Tadeusz Bielaczyk (na zdj. s. 2), dziekan studium i kierownik szamotulskiej filii Wielkopolskiego Uniwersytetu Ludowego, był mile zaskoczony wroniecką grupą studentów. Nie zdarzyło się jeszcze, aby tego typu szkolenie zakończyło aż tyle osób.

Studium obejmowało 128 godzin poświęconych 12 tematom, m. in. geografia agroturystyczna, organizacja i zagospodarowywanie terenów rekreacyjnych i dla produkcji zdrowej żywności, ekonomika i organizacja, kultura osobista i społeczna, rzemiosło artystyczne i sztuka ludowa, podstawy znajomości jęz. niemieckiego. Oprócz teorii były również zajęcia warsztatowe, zakończone wyjazdem do Niemiec. W kosztach studium partycypowali po 1/3 słuchacze, Zarząd Główny WUL oraz samorząd lokalny.

Zaświadczenia ukończenia Studium Działalności Agroturystycznej otrzymali:

Renata Andrzejewska (Biezdrowo), Zbigniew Chojan (Głuchowo), Jolanta Czaja (Lubowo), Ireneusz Fowie (Wronki), Katarzyna Heliasz (Ćmachowo), Aleksandra Jankowska (Chojno), Jerzy Jasionowski (Lubowo), Justyna Kaczmarek (Wartosław), Katarzyna Kawka (Stróżki), Mariola i Marek Kropaczewscy (Stróżki), Gertruda Kropaczewska (Wronki), Dorota Kurkiewicz (Piła), Krzysztof Kurkiewicz (Piła), Agnieszka Kwiecińska (Wronki), Maria Lala (Karolewo), Małgorzata Kawka (Stróżki), Marcin Machaj (Piła), Anna Machaj (Piła), Sylwia Mamet (Wronki), Rafał Napierała (Popowo), Marian Nowak (Obelżanki), Agnieszka Niezborala (Lubowo), Katarzyna Paciorkowska (Wronki), Wojciech Ratajczak (Aleksandrowo), Alina Ratajczak (Wronki), Irena Rusinek (Lubowo), Anna Rusinek (Lubowo), Bogusław Samecki (Obelżanki), Grzegorz Skwierczyński (Wronki), Elżbieta Sikora (Lubowo), Honorata Silecka (Kozmin), Anna Sobkowska (Wartosław), Genowefa Sobkowska (Wartosław), Eugeniusz Stańko (Lubowo), Krystyna Staszek (Obelżanki), Marcin Sobkowski (Wartosław), Andrzej Szulc (Karolewo), Sławomir Kaczmarek (Wartosław), Artur Kotasiński (Wronki), Lidia Statucka (Chrzypsko Wielkie), Róża Szorc (Wronki), Adam Twardowski (Obelżanki), Ewa Weber (Chojno), Stefania Wiczyńska (Wronki), Michał Piwosz (Wronki), Ewelina Ratajczak (Aleksandrowo), Małgorzata Skwierczyńska (Wronki), Marlena Heliasz (Głuchowo), Roman Jankowski (Chojno).

Starostą i koordynatorem studium był wroniecki radny - Marian Nowak, który za swoją pracę otrzymał gorące podziękowania od profesora Bielaczyka.

W uroczystości udział wzięli również Jerzy Just - prezes powiatowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, wiceburmistrz Stanisław Żołądkowski i przewodniczący rady - Leszek Bartol. Oprawę artystyczną zapewniły dwa zespoły folklorystyczne - *Wiwat* Zespołu Szkół Rolniczych w Szamotułach i wroniecka *Marynia*, które zaprezentowały tańce i przyśpiewki szamotulskie, rzeszowskie i lubelskie.

Wszyscy spotkali się przy stole, zastawionym słodkim poczęstunkiem przez *Borowiankę*. Dużym wzięciem cieszył się „wiewski stół”, przygotowany przez absolwentki studium. **P.B.**

Stacja paliw

Muszyński & Stachowiak
Wronki, Al. Wyzwolenia 120 A
prowadzi sprzedaż

oleju opałowego

w beczkach 200-litrowych

Zapraszamy

**U nas zapłacisz
kartami bankowymi**

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

**przesyłamy tą drogą
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia i wszelkiej pomyślności:
Załogom i Dyrekcjom instytucji
i zakładów pracy,
wszystkim naszym
wiernym Klientom
i Członkom Spółdzielni**



Zapraszamy

*do naszych sklepów – oferujemy dobre zaopatrzenie
i profesjonalną obsługę*

Polecamy

nasze pieczywo piekarsko – ciastkarskie.

Zarząd Spółdzielni Spółem PSS Wronki



W Kole Gospodyń Wiejskich

W poniedziałek, 4 grudnia, odbyło się w Domu Kultury w Chojnie zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła Gospodyń Wiejskich, największej organizacji kobiecej w Chojnie. Przewodnicząca - Ewa Jankowska złożyła sprawozdanie za mijający, 2000 rok. Omówiono sprawy bieżące oraz plany na rok przyszły. Przeprowadzono wybory Zarządu Koła na kadencję 2001 - 2006. Skład zarządu nie uległ zmianie: **Ewa Jankowska** - przewodnicząca, **Ewa Szymczak** - sekretarz, **Aleksandra Jankow-**

ska - skarbnik. Skład komisji rewizyjnej: **Ewa Majdańska** - przewodnicząca, **Zofia Mikołajczak**, **Irena Daniel**.

W zebraniu uczestniczyli także radni powiatu szamotulskiego: **Jan Jankowski**, **Edward Ławniczak** (przewodniczący Gminnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych), radni MiG Wronki: **Edmund Piasek**, **Grażyna Wawrzyniak** - przewodnicząca Rady Kobiet GZKiOR oraz **Urszula Wesołowska** - emerytowany pracownik GZKiOR.

J.J.

Podczas uroczystości odpustowych w parafii Chojno w kościele pw. Chrystusa Króla wystąpił chór Poznańscy Madrygalisci im. Wacława z Szamotuł. Dziś przedstawiamy rozmowę Marty Mamet z chórzystkami - Małgorzatą Maciołek i Celiną Ockert.

CHÓR JEST NASZĄ CHLUBĄ ...

Jakie były początki działalności chóru?

Pani Celina: Wiele lat temu istniał chór przy Akademii Medycznej w Poznaniu, który około 1965 roku przekształcił się w Chór Kameralny. W 1994 roku wskrzesił on swoją działalność pod nazwą Poznańskiego Zespołu Madrygalistów im. Wacława z Szamotuł.

Jaki repertuar wykonujecie i kto wybiera utwory?

Pani Małgorzata: Śpiewacy wykonują repertuar bardzo zróżnicowany, od muzyki świeckiej po sakralną.

Utwory wybiera i aranżuje dyrygent chóru, **Jerzy Fischbach** - uzupełnia *pani Celina*.

Jak długo trwają przygotowania do koncertu?

Pani Małgorzata: Takie przygotowania trwają od 2 miesięcy do roku. Ich długość zależy od liczby utworów, które ma wykonać chór oraz stopnia ich trudności.

Na pewno macie za sobą sukcesy...

Pani Celina: Tak. Chór odniósł już wiele sukcesów, zdobywając liczne wyróżnienia na międzynarodowych festiwalach.

Ilu członków liczy chór? Czy prowadzicie nabór?



Zespół składa się z 25 osób, wśród których są zarówno kobiety jak i mężczyźni - *opowiada pani Małgorzata*. - Nabór prowadzimy nieustannie, a nowych członków przyjmujemy w każdej chwili po uprzednim przesłuchaniu.

Czy były Panie już w Chojnie? Jak się Paniom tutaj podoba?

Pani Celina: Niestety, wieś tę odwiedziłyśmy po raz pierwszy.

Samo Chojno, jak i jego mieszkańcy zrobili na nas duże wrażenie - *dodaje pani Małgorzata*. - Z opowiadań, które usłyszałyśmy, wiemy, że jest to miejscowość o dużych walorach turystycznych. Mamy nadzieję, iż uda nam się tu jeszcze powrócić.

Dziękuję Paniom za rozmowę i życzę całemu chórowi dalszych sukcesów.

KARATE

Mali karatecy z Wroniek na mistrzostwach



3 grudnia b.r. w hali „Wacław” w Szamotulach odbyły się Mistrzostwa Polski Karate Shotokan dzieci do 16 lat w dwóch kategoriach wiekowych: od 7 do 10 lat i wyżej.

Właśnie w najmłodszej kategorii nasi mali zawodnicy spisali się znakomicie.

Kuba Tabaka nieznacznie potknął się w I rundzie.

Ewa Tabaka (siostra Kuby) odpadła po dość kontrowersyjnej decyzji sędziów.

Natomiast **Agnieszka Stochaj** dzielnie walczyła do ćwierćfinałów, gdzie pechowo spotkała się ze swoją koleżanką z wronieckiej sekcji, **Martą Woźniak**.

Marta miała więcej szczęścia i tym sposobem zupełnie nieoczekiwanie dotarła do półfinałów.

Należy podkreślić, że był to pierwszy życiowy start tych doskonale zapowiadających się młodzieńskich karatek.

A jednak bez większej tremy, odważnie i z zapałem (co w przypadku takich debiutów nieczęsto się zdarza) przystąpili do startów. Sukces tym większy, iż ta grupa dziecięca trenuje od niespełna roku. Podejrzewam, że byli to jedni z najmłodszych nie tylko wiekiem, ale i „stażem” uczestnicy Mistrzostw. Tak więc pierwszy swój start mogą zaliczyć do udanych. Sędziowała czołówka karateków PZKS. Wielokrotni uczestnicy Mistrzostw Europy i Świata z aktualnymi mistrzami Europy **JKA. G. Sobkowiak**, **J. Bereżański**, **W. Szwedek**, **R. Rybarczyk** i wielu innych oraz niżej podpisany.

Tomasz Tomczak

Niemalże każdy dzień spędził z młodzieżą - wśród radosnych, wirujących par. Dzisiaj już im nie zagra i nie zaśpiewa.



Odszedł niespodziewanie, lecz pamięć po Nim na pewno we Wronkach pozostanie - powracać będzie wraz z oglądaniem albumów zdjęciowych i kartkowaniem Wronieckich Spraw.



Szamotulanin - muzyk, akompaniator zespołu **Marynia**

śp. Janusz Marecki

zmarł 3 grudnia 2000 roku, w wieku 68 lat
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim
składa

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej

997

KRONIKA
POLICYJNA
K.P. WRONKI**Damski CROS**

5 grudnia włamano się do piwnicy na osiedlu Borek, skąd skradziono rower damski „Cros”.

Włamanie przed „Gwiazdą”

5 grudnia wieczorem włamano się do fiata 126p, zaparkowanego przed kinem „Gwiazda”. Skradziono radioodtwarzacz „Pionier” (bez paneli) wartości 200 zł.

Wroniecka mafia?

6 grudnia zatrzymano nieletnich, którzy próbowali wymuszać pieniądze i papierosy od uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 we Wronkach. Wyłudzeń dokonywali, dobrze znani policji, młodzi „mafiozi”, którzy nie pierwszy raz wchodzi w konflikt z prawem. Sąd dla nieletnich nie robi już na nich wrażenia?

Wypił, uderzył i uciekł

7 grudnia na skrzyżowaniu ulicy Ponańskiej z Kościuszki kierowca mercedesa doprowadził do zderzenia z fiatem 126p. Sprawca uciekł z miejsca zdarzenia. Policja zatrzymała „uciekinię” w domu – był pijany (miał 2,6 promila). Nieodpowiedzialny kierowca stanie wkrótce przed kolegium.

Nie chciał wypuścić rodziny

7 grudnia wieczorem na osiedlu Słowiańskim interweniowała policja. Mąż nie chciał wypuścić do domu żony z dziećmi.

Do aresztu w gipsie

8 grudnia pilskiej policji próbował uciec aresztant z Wronek - konwojowany do Poradni Zdrowia Psychicznego w Pile. „Chory” chciał się uwolnić spod opieki funkcjonariuszy poprzez skok z pierwszego piętra. Próba nie powiodła się - aresztant do Zakładu Karnego wrócił w gipsie.

Prawie pijana rodzina

8 grudnia w mieszkaniu na osiedlu Borek doszło do awantury rodzinnej. Po przybyciu policjantów na miejsce okazało się, że powodem waśni był alkohol. Z wyjątkiem jednego nieletniego - pijani byli wszyscy

członkowie rodziny (ojciec, matka i dwóch synów).

Uszkodzili tablicę

8 grudnia wieczorem dwóch wandalów uszkodziło tablicę reklamową przy ulicy Sierakowskiej. Jeden z nich trafił do Izby Wytrzeźwień w Poznaniu.

Kto obwinia, tego wina

Tego samego wieczoru na policję zadzwoniła mieszkanka Nowej Wsi, skarżąc się, że jej nietrzeźwy mąż się awanturuje. Po przybyciu funkcjonariuszy okazało się co innego - pijana była żona (aż 3,47 promila). Kobiętę przewieziono do Izby Wytrzeźwień.

Nie baczył na odległość

8 grudnia w nocy na skrzyżowaniu Chrobrego-Poznańska kierowca opla nie zachował należytej odległości i uderzył w tył Mitsubishi.

Huknął w radiowóz

9 grudnia na ulicy Nowowiejskiej kierujący fiatem 126p doprowadził do zderzenia z... policyjnym radiowozem.

Wyskoczył z pociągu

9 grudnia późnym wieczorem dyspozytorka pogotowia ratunkowego poinformowała policję, że na torach przy przejeździe kolejowym leży ranny mężczyzna. Poszkodowanym okazał się młody wronczanin, który, usnąwszy na stacji, wyskoczył z jadącego pociągu. Chłopak doznał urazów ręki, nogi i głowy - przewieziono go szpitala w Szamotułach.

Wybita szyba

10 grudnia w nocy wybito szybę w mieszkaniu przy ulicy Krótkiej. Policja szybko ujęła pijanych sprawców wandalizmu i zawiadła do Izby Wytrzeźwień.

Śmierć w Kłodzisku

10 grudnia wieczorem policja została powiadomiona o nagłym zgonie mężczyzny w Kłodzisku. Jak się później okazało, 52-letni mieszkaniec wioski zmarł z przyczyn naturalnych.

Urlopowicz

[Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez komendanta KP we Wronkach, nadkom. Roberta J. Szychowiaka i zastępcę, asp. sztab. Wojciecha Warosia].

Na fajerwerki trzeba poczekać

**Jeszcze
nie sylwester!**

Sklepowe regały, wprost uginające się od kolorowych fajerwerków, skutecznie kuszą amatorów mocnych wrażeń. Niestety, jeszcze nie czas odpalać lonty.

Zgodnie z rozporządzeniem Wojewody Wielkopolskiego (Dziennik Urzędowy Województwa Wielkopolskiego nr 14 z dnia 31 III 1999 r.) – artykułów pirotechnicznych można używać tylko dwa dni w roku: **31 grudnia i 1 stycznia i tylko w miejscach nie stanowiących zagrożenia dla ludzi, zwierząt i mienia.** Co bardzo ważne, **osobom poniżej lat 18 fajerwerków sprzedawać nie wolno.** Osoby niepełnoletnie sztuczne ognie odpalać mogą tylko pod nadzorem rodziców bądź opiekunów.

Obrót artykułami pirotechnicznymi winien odbywać się w stałych punktach sprzedaży z wyłączeniem placów i targowisk oraz handlu obwoźnego.

Sprzedawcy, którzy materiały pirotechniczne zbywają oraz osoby odpalające fajerwerki poza sylwestrem i Nowym Rokiem – muszą się liczyć z tym, że staną przed kolegium.

Urlopowicz

STRAŻ MIEJSKA
ul. Ratuszowa 5
tel. 25 40 333

STATYSTYKA**listopad 2000**

Przeprowadzono 85 kontroli w tym:

porządkowych – 42,
w handlu – 13,
ochrony środowiska – 4,
drogowych – 26,
pouczono – 36 osób.

Wystosowano 3 pisemne upomnienia egzekucyjne.

Nałożono 16 mandatów karnych na sumę 1380 zł.

Zmniejszenie liczby radnych i członków zarządu gmin zakłada projekt nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym, przygotowany przez sejmową Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Zgodnie z propozycją komisji, w gminach liczących do 20 tys. mieszkańców, a więc również we Wronkach, liczba radnych zmniejszyłaby się z **24 do 19 radnych.** W największych aglomeracjach (powyżej

**MNIEJ
RADNYCH**

200 tys. mieszkańców) maksymalna liczba osób w radzie nie mogłaby przekroczyć 60 radnych (obecnie 100). Rady gmin zostałyby „odchudzone” o 20-40% swojego obecnego stanu - w zależności od liczby mieszkańców.

Ponadto komisja zaproponowała, aby radni gmin, powiatów i województw nie mogli łączyć funkcji sprawowanej w samorządzie z mandatem posła i senatora, a członkowie zarządów nie mogli ponadto zatrudniać się równocześnie w administracji rządowej. Członkowie rady lub zarządu jednej jednostki samorządowej nie mogliby zasiadać we władzach innej.

/pab/



DYŻURY APTEK

Rynek, tel.: 254 01 34

SOBOTA - 16.12.2000, w godz. 8.00 - 13.00

Borek, tel.: 254 93 79

NIEDZIELA - 17.12.2000, w godz. 10.00 - 12.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00

z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17



Czynne: wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00

środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Inne godziny prosimy ustalać telefonicznie

W Sali Rycerskiej **KLUB**



czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotulach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty. Tel.: 0-61 / 29-20-299.

Ostroróg - 785

- kierowca C+E, wiek do 35 lat, jazda po kraju

Uściskówiec - 786

- operator dźwigu samochodowego, miłe widziana grupa inwalidzka

Otorowo - 788

- ślusarz, spawacz, wiek do 30 lat

Białokoszyce (k. Pniew) - 791

- tokarz, wiek bez znaczenia, praca na jedną zmianę



Kino „Gwiazda”

tel.: 254 02 29

Data/godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat
14.12 - 17.12 / 18.00	OSZUKAĆ PRZEZNACZENIE	USA/ 15
14.12 - 17.12 / 20.00	ZAKAZANY OWOC	USA/ 15
18.12 - 22.12 / 18.00	KOCHANKOWIE	
	Z KRĘGU POLARNEGO	USA/ 15
18.12 - 22.12 / 20.00	KUMPEL DO BICIA	USA/ 15

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem.

W soboty kino nieczynne.

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e - mail:

wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Reklamy i ogłoszenia - od poniedziałku do czwartku 9.00 - 12.00 i na dyżurze redakcyjnym w piątek 17.00 - 20.00.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów,

dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wilpk. 28

Numer zamknięto 11.12.2000 r.

Wideoteka



I STANIE SIĘ KONIEC

Thriller

Reżyseria: Peter Hyams

Obsada: Arnold Schwarzenegger, Gabriel Byrne, Kevin Pollock, Robin Tunney, Rod Steiger

Czas projekcji: 117 min.

Jericho Cane (Schwarzenegger) jest byłym gliniarzem pokutującym za grzechy przeszłości. Ma rozchwianą psychikę, dręczą go wspomnienia. Cane znajduje się w stanie totalnej depresji. Nie przypuszcza nawet, że wkrótce los zetknie go z Christine Bethlehem (Robin Tunney), młodą dziewczyną, od której zależeć będą losy świata. Christine jest prześladowana przez tajemniczego mężczyznę, który w rzeczywistości jest wcieleniem Szatana. Przybył on na Ziemię, by przygotować świat na narodziny antychrysta, na którego matkę została wybrana właśnie Christine. Rok 1999 dobiega ku końcowi i zostało już niewiele czasu, by uchronić Christine przed Szatanem. Los jej i całego świata spoczywa w rękach Jericho.

„I stanie się koniec” to niezwykle widowiskowy thriller i świetne kino akcji.

Anita

Firma

GRZEGORZEWSKI

Autoryzowany Serwis Ogumienia

STOMIL Olsztyn i TC Dębica

Wronki, ul. Nowowiejska 33a,

tel./fax: 254 00 45

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

OPONY - w cenach fabrycznych

do wszystkich

pojazdów samochodowych

ciągników i maszyn rolniczych



Na zamówienie:

REDESTEIN

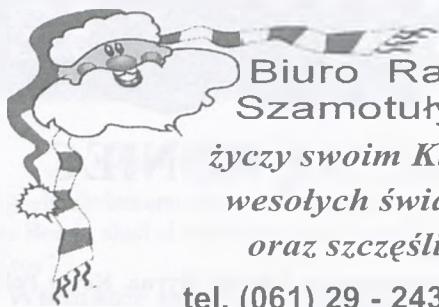
Firestone

Gislaved

Gislaved

Barum

MICHELIN



Biuro Rachunkowe
Szamotuły, Wronieck
życzy swoim Klientom i ich rodzinom
wesółych świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku
tel. (061) 29 - 243 - 25, 0606 320 - 184

Ośrodek Pielęgniarsko – Położniczy „VITA” s. c.

Wronki, ul. Partyzantów 14 tel.: 254 11 00

z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku
składa wszystkim swoim pacjentom życzenia:
zdrowia oraz wszelkiej pomyślności

Jednocześnie informujemy:

W roku 2001 OPP VITA s. c. Wronki będzie udzielała
świadczeń pielęgniarsko-położniczych
na podstawie umowy zawartej
z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych w Poznaniu
oraz na usługi położnicze z Brązową Kasą Chorych w Poznaniu.

Skład zespołu:

1. Halina Gębara, pielęgniarka rodzinna, tel.: 2542-462
2. Helena Nowak, pielęgniarka rodzinna, tel.: 2547-295
3. Ewa Wrembel, pielęgniarka rodzinna, tel.: 0-604-513-009
4. Wioletta Wyrębska, pielęgniarka rodzinna, tel.: 2541-005
5. Wioletta Kamińska, pielęgniarka rodzinna, tel.: 2540-289
6. Marzena Spychała, pielęgniarka rodzinna, tel.: 2549-270
7. Anna Witek-Biedziak, położna rodzinna, tel.: 2547-235

Ośrodek posiada:

- wysokiej jakości sprzęt diagnostyczny
- materace przeciwoleżynowe
- sprzęt do pielęgnacji obłożnie chorych

Pielęgniarki pracujące w naszym Ośrodku
mają profesjonalne przygotowanie do zawodu.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

Gabinet na czas remontu
przeniesiony do przychodni
przy ul. Partyzantów
czynny wtorek, piątek 15.30 - 17.00
Marek Łagan
specjalista ginekolog-położnik

Hurtownia styropianu
od FS 12 do FS 40.
Płyty, bloczki, gzymsy, elementy elewacji
styrotop, styrogips, styroflex itp.
Ceny najniższe – sprawdź!
Serdecznie zapraszamy

PPHU KAKABA

Ćmachowo 46
tel. 0602 752 342

Kwiaciarnia NON STOP
ul. Mickiewicza 20 A

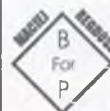
życzy swoim klientom
Wesółych Świąt
i szczęśliwego
Nowego Roku!



KOMPUTERY

ZA GOTÓWKĘ

NA RATY



Taniej nie można
ZADZWOŃ!!!

0-606 272 594

Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Biezdrowie
organizują

ZABAWĘ SYLWESTROWĄ 2000/20001

która odbędzie się w dniu 31.12.2000 r. w budynku Szkoły Podstawowej w Biezdrowie

do tańca w godzinach 20.00 - 5.00 grać będzie zespół *TRIO ARES*

cena biletu - 200 zł od pary

w cenę biletu w kalkulowano dwie kolacje, ciasto, szampa, ciepłe i zimne napoje,

bilety do nabycia u p. Grażyny Weidemann w Bibliotece Publicznej w Biezdrowie

bezpłatny przewóz i dowóz dla uczestników zabawy z Wroniek

OGŁOSZENIA DROBNE

Pokrycia dachowe - sprzedaż.

PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - montaż.

PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - raty.

PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - transport.

PROMOTECH - tel. 255 19 83

Płyta bitumiczna „ONDURA” - USA, 2x1,25.

tel. 255 19 83

Dachówki - UNIBET IBF, BRAAS, ROBEN,

WIEKOR. tel. 255 19 83

Blachy dachówkopodobne - tel. 255 19 83

Blachy trapezowe Alu - cynk. tel. 255 19 83

Grzejniki aluminiowe i stalowe - tel. 255 19 83

Grzejniki miedziane „RADIATOR”

- tel. 255 19 83

Kotły węglowe i miałowe - tel. 255 19 83

Okna dachowe i ściennie PCV - tel. 255 19 83

Bramy garażowe uchylne - tel. 255 19 83

System dociepleń Atlas - tel. 255 19 83

Wetna mineralna „Rockwool” - tel. 255 19 83

Szamba PCV - tel. 255 19 83

Pracowałś legalnie - Niemcy, Europa Zachodnia, odzyskujemy podatek.

Tel.: (0-71) 385 20 18

Usługi hydrauliczne wodno - kanalizacyjne,

gaz, c. o. Solidnie, szybko, tanio

Tel. 0 604 - 400 - 289

Zostań konsultantką AVON-u

Tel.: 0-604 118 680

Chocinki tanio sprzedam. Tel.: 254-71-29

Akordeon Echo, pianino, zamrażarkę sprzedam. Tel.: 254-71-29

Korepetycje z jęz. angielskiego (15 zł za 45 min.). Tel.: 0501 549 267; 254 01 18

Mieszkanie 3-pokojowe do wynajęcia. Wronki, tel: 254 15 51

Zdecydowanie

kupię mieszkanie

w bloku we Wronkach

(okolice os. Mieszka I, do 60 m²)

tel.: 0602 511 361,

0608 018 758

Dresy sportowe,

w tym również

dla sylwetek nietypowych

poleca producent

PPH WIST

ul. Ogrodowa 8

64-510 Wronki

tel.: 2549-136 od 6.00 - 14.00

254-06-89 przez cały czas

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

**SAMOCHODOWE
INSTALACJE GAZOWE**



*urządzenia alarmowe * centralne

zamki * elektryczne szyby

MONTAŻ I SERWIS

Szamotuły, ul. 3 Maja 4

tel.: (0 61) 29 21 611 po 16.00

**STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

• obowiązkowe badania
techniczne

• usługi diagnostyczne

• znakowanie pojazdów

czynne:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

Zakład Handlowo - Usługowy
we Wronkach
ulice: Świerkowa 10
i Aleja Wyzwolenia 65

— SANUS —

Paweł Kmiecik

✓ wywóz nieczystości stałych

✓ sprzedaż pojemników
na śmieci o pojemności:

110, 120, 240,

1100 litrów



Zadzwoń!

254 06 69

**KREDYTY
HIPOTECZNE
SAMOCHODOWE
GOTÓWKOWE**

do 48 000 PLN

do 3 000 PLN bez zgody współmałżonka

do 7 000 PLN

BEZ PORĘCZYCIELI

Przyjdź lub zadzwoń,
Wronki, ul. Poznańska 41

Tel.: (067) 254-21-26

pn-pt 9.00-17.00

**TELEWIZJA
KABLOWA**

To gwiazdy z nieba
dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 254-1-900
<http://www.as.pla.pl>

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PŁYTY NIDAGIPS
i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV
(montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,

ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



KOMINKI

GABO - LES FOYERS

WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974



W odpowiedzi na temat tygodnia:

Co myślisz o wronieckiej demokracji (w kontekście zamieszania, jakiego narobiła komisja rewizyjna Rady MiG Wronki?

Co myślę o demokracji w naszym mieście?

Chyba żartujecie, nie ma żadnej demokracji (sami się o tym przekonaliście, jesteście, kochani, na czarnej liście), za to jak dawniej rozpanoszyli się „zamordyzm” i autokratyzm. Jest tak dlatego, że się na to godzimy, już w swoje dzieci przekonują się o tym, że nie wolno mieć swojego zdania.

Wroniecka społeczność to ludzie, którzy dzielą się na trzy grupy:

Pierwsza - to niewielka liczba osób, ale silna, nie znosząca sprzeciwu - działają w białych rękawiczkach, bo od brudnej roboty mają swoje uniżone sługi.

Druga - najliczniejsza, to ci, którzy już na nic nie reagują, bo po co? I tak się nic nie zmieni. Z pracy do domu, może jakieś piwko, jakaś działka i znowu do pracy, nie wychylać się, bo można się narazić i znaleźć się za bramą.

Trzecia - najmniejsza, to ci, którzy jeszcze chcieliby coś zrobić pożytecznego. Są to ludzie stosunkowo młodzi, którzy widzą swoją przyszłość w tym mieście, ale prawdopodobnie nic nie zrobią, bo są za słabi.

Jeszcze jedno. Panie Przewodniczący MiG, zbulwersowała mnie Pańska wypowiedź dla G.Sz. z dnia 13 listopada br.

Młodzi wykształceni ludzie we Wronkach naprawdę nie mają co robić. I z tym jednym pańskim zdaniem się zgodzę, że „z punktu swojego widzenia” powinien Pan zostać w swoim zakładzie pracy - „Amice”. Ludzi wykształconych we Wronkach nam nie potrzeba, lepiej się rządzi miernotami. Tymi, co do czegoś dojdą poza Wronkami, to będziemy się chwalić, może wręczymy im jakieś odznaczenie, a oni może je przyjmą, albo i nie.

B. L.

Zwierzęta i politycy

W państwach Europy Środkowej i Ameryki przyjął się bardzo sympatyczny zwyczaj publicznego pokazywania się polityków w towarzystwie zwierząt - wierzę, że głównie z miłości do nich, ale i przy okazji - dla zapewnienia sobie przychylności społeczeństwa, dla autoreklamy.

W Anglii powszechnie znane są psy królowej Elżbiety II, a do niedawna bardziej popularny był kot Humphrey „zatrudniony” etatowo jako najskuteczniejszy przeciwnik gryzoni w siedzibie brytyjskich premierów na Downing Street.

8 listopada br. TVP 2 pokazała - z okazji wyborów prezydenckich w Ameryce - film dokumentalny USA zatytułowany „Pies w Białym Domu”. Okazało się, że Amerykanie zawsze kochali psy, uważając, że rodzina bez psa nie jest prawdziwą rodziną. Zdecydowana większość spośród 42 dotychczasowych prezydentów w Białym Domu zawsze miała swych czworonożnych przyjaciół, którzy byli pod ostrzałem opinii publicznej. Pierwszym z nich był „ojciec ojczyzny” - Jerzy Waszyngton, który szczycił się sforą trzydziestu sześciu foxhoundów.

Tomasz Jefferson, współtwórca Deklaracji Niepodległości, miał sforę owczarków francuskich. Abraham Lincoln - wyżej od psiej arystokracji - cenil sobie wielorasowe kundelki. Znane w Stanach stało się powiedzenie Harry Trumana, które jako swoje przyjął jego rodacy: „Jeżeli chcesz mieć przyjaciela w Waszyngtonie kup sobie psa”. Największymi „psiarzami” ostatnich dekad byli Lyndon Johnson, Ronald Reagan i George Bush. W 1992 r. w walce o fotel prezydencki publicznie pokazywali się Bush ze swą cocker - spanielką o imieniu Milli oraz Bill Clinton z kotem Socksem,

Andrzej Koplinski

Czworonogi ze świecznika

z którym wprowadził się do swej „białej” rezydencji. Kocie królowanie nie trwało jednak długo i niespodziewanie w pierwszej rodzinie amerykańskiej pojawił się pies - brązowy labrador, dla którego Amerykanie chcieli wybrać imię drogą nieomal ogólnonarodowego konkursu. Ostatecznie pies został

nazwany Buddy i stał się ulubieńcem Amerykanów, kamery pilnie śledziły poczynania zwierzaka w Białym Domu, dziennikarze od-

notowali „wypadki” Buddy’ ego na równi z poczynaniami jego pana. Tylko Socks przestał dostarczać mediom sensacji, „ignorując” wszystko, co działo się wokół niego. Niebawem będziemy śledzić następne czworonogi i ich opiekunów w Białym Domu.

Polscy politycy - w przeciwieństwie do zachodnich i amerykańskich, oszczędnie dzielą się z opinią publiczną informacjami na temat swoich zwierząt, ale afiszują się nimi, chociaż miłośnikom i opiekunom zwierząt domowych w Polsce, których liczbę ocenia się na ok. 7 milionów, chyba nie jest to obojętne, skoro zauważymy, że zwierzęta ubogacają ludzi humanitarnie, również polityków, łagodzą obyczaje. W TVP pokazali się Aleksander Kwaśniewski i Jolanta Kwaśniewska ze swoją suką Sabą, Jerzy Buzek z kotką Micią oraz z kotami Midasem i Tyfcim, Leszek Miller - z kotką Penelopą, Lech Kaczyński - z kotką Klarą oraz z psem Bazylim.

Oby więcej polityków zechciało mieć czworonogi w Polsce i wpatrywało się w ich życie, brało z nich przykład, jak swego czasu śpiewał Andrzej Sikorowski (a nie, jak podano w WS 48 - Sikorski).

Odebrał zabawki

Dopiero w ubiegły czwartek pochwaliłam się głośno na łamach „Wronieckich Spraw”, że mam w muzeum komputer ofiarowany przez byłego prezesa TMZW, a już we wtorek musiałam go oddać. W przesłanym piśmie, skierowanym do dyrektora Wronieckiego Ośrodka Kultury, pan były prezes informuje, że: „Komputer miał służyć wspomnieniu działalności muzeum. Jak dowiaduję się z doniesień prasowych z „Wronieckich Spraw”, od roku czasu nie zainstalowano na nim oprogramowania dla obsługi zbiorów muzealnych, a jak domniemam, komputer służy prywatnie młodszemu

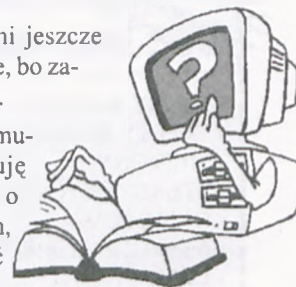
asystentowi muzealnemu. Komputer przeznaczony zostanie na inne cele, dla ludzi, którzy potrafią zrobić z niego właściwy użytek.”

No cóż, nie trzeba było stawać po drugiej stronie i podnosić łapki przeciw swemu darczyńcy, bo wychodzi na to, że komputer dostałam prywatnie. Chociaż mam wątpliwości. Pismo zostało podbite zakładką pieczęcią pana „dar-odiorecy”.

Szkoda, że pan dyrektor WOK, któremu muzeum podlega, nie miał pieniędzy na program, o który zabiegałam. A swoją dro-

gą ciekawe, co mi jeszcze „władza” odbierze, bo zabawki już zabrała.

Uwaga, Obroncy muzeum - potrzebuje komputer, tylko o takich parametrach, aby mógł obsłużyć profesjonalny program archiwizujący. Póki co, pracuję na swoim domowym, na którym już wcześniej kopiowałam i archiwizowałam stare rodzinne zdjęcia przynoszone do muzeum, bo ten darowany był za słaby.



Jeszcze nadal asystent (nie młodszy) muzealny
Grażyna Kaźmierczak

SKLEP SPORTOWY

ul. Chrobrego 3



To miłe i praktyczne prezenty!

Zaprasza
na świąteczne
zakupy

Oferujemy:

- * wybór piłek, piłki nożne już od 18 zł
- * gry dla dzieci i młodzieży
- * szale Adidas – 20 zł
- * hulajnogi – 135 zł
- * repliki koszulek znanych piłkarzy
- * odzież sportową
- * sprzęt i osprzęt Dartha

**BOŻONARODZENIOWEJ RADOŚCI,
CIEPŁA I SPOKOJU DUCHA
ORAZ SZCZĘŚCIA
I SPEŁNIENIA MARZEŃ
NA MIARĘ XXI w.**

TeleSoft
computer systems



Pracownia Złotniczo - Grawerska

państwa Barbary i Jana Koniecznych

Wronki, Plac Wolności 7, tel.: 0604 28 90 71 wt. - pt. w godz. 9.00 - 16.00

Przeróbka i naprawa biżuterii



Grawerowanie ręczne



Sprzedż
biżuterii złotej
i srebrnej

Skup złomu

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA

W nowych taryfach
do 20 godzin
za darmo!

Zegarek w prezencie
swatch::



Wronki
ul. Poznańska 18
tel. 254 26 23



Nokia 3210
4 zł



Eriasson A2618s
4 zł



Nowe taryfy - proste, tanie, nowoczesne.

KWIDIA

Starodawny zwyczaj łamania się opłatkiem w wigilię od paru lat wszedł szturmem do życia społecznego. Spotkanie opłatkowe zaczyna się w zasadzie już od początku grudnia, a życiowa konieczność spowoduje, że niebawem zaczną się już w październiku.

Zerwaliśmy z prymitywnym myśleniem, że opłatkiem łamią się ci, co się lubią. Teraz się łamią ci, co muszą. Nauczyciele z uczniami, podwładni z prezesami, strażacy z podpalaczami, policjanci z przestępcami, sprzedawcy z klientami, kierowcy z pieszymi, lekarze z chorymi (ale w antyseptycznych rękawicach), prawica z lewicą, diablica z dziewicą...

Redakcja „Kurierka” przypomina, że uczestnictwo w opłatkach jest obowiązkowe. Ewentualne zaświadczenie lekarskie należy dostarczyć przynajmniej trzy dni przed planowanym opłatkiem. Złośliwie uchylający się od łamania zostaną doprowadzeni przez policję, a swoją drogą poniosą konsekwencje dyscyplinarne.

Przypominamy także, że zaświadczenie o uczestnictwie w obowiązkowych opłatkach wymagane jest nie tylko dla założenia konta bankowego, ale także przy korzystaniu z usług służby zdrowia, wymianie prawa jazdy oraz przy każdorazowym odbieraniu renty. Może nawet będzie wymagane przy zakupie „Wronieckich Spraw”?

Dla usprawnienia rytuału wzajemnej (wolnej?) miłości opłatkowej już przed Wielkanocą pojawią się na rynku opłatki niezłomne, opłatki elastyczne, opłatki wielokrotnego użytku. Wszystkie, ze względu na higienicznych, będą trwale zafoliowane. No i będą jaja.

K.S.

Spółem wykupiła Amikę!

We Wronkach rozpowszechniane są ostatnio ulotki reklamowe Spółem PSS. W świątecznej promocji nabyć można dezodorant, pastę do zębów czy ludwika, nie mówiąc o proszku do prania i żelu do WC. Dystrybucją kosmetyków i artykułów chemii gospodarczej zajmuje się Tarkon-Gradi, a potencjalnych klientów zaprasza PSS Spółem do swojego Sklepu nr 2 przy ul. Mickiewicza 52.

Do tej pory to był adres Amiki...

Paweł Kryszalowicz nie chciał grać w koszulce z napisem Spółem, dlatego wyjechał do Niemiec.



Rys. K. Kur(a)

DOBRE RADY

Oj, niedobrze się dzieje w naszej radzie, i to przed opłatkowymi rytuałami miłości bliźniego. Wychodzi na to, że Rada wyhodowała na swoim łonie węży pod nazwą komisji rewizyjnej, który teraz ją kąsa (no, powiedzmy, kąsa Zarząd, czyli jeszcze gorzej). A że powiedziano w Piśmie: 'Kochaj bliźniego swego, nawet radnego', poczuwam się do obowiązku wylania oliwy na wzburzone umysły i zainicjowania mediacji.

Proponuję zatem - to nie mój pomysł, taki bystry nie jestem, znalazłem to w Internecie pod adresem <<http://www.dobrerady.berdyczow.com>> - proponuję zatem przyjęcie nowego regulaminu działania komisji rewizyjnej wronieckiej rady. Regulamin, co można uchwalić, będzie działał z mocą wsteczną (powiedzmy, o rok) i natychmiast zlikwiduje zamęt wokół protokołu na temat przetargów. Oto kilka punktów przepisanych z Internetu:

1. Komisja rewizyjna bada sprawy, które do zbadania zleci zarząd.
2. W przypadku, kiedy zarząd nie ma pomysłu czy ochoty na rzeczowe zlecenie, komisja ma prawo raz w ciągu roku zwrócić się z prośbą o zlecenie.
3. Skład osobowy komisji rewizyjnej jest tajny.
4. Przedmiot badania komisji rewizyjnej jest tajny.
5. Protokoły komisji rewizyjnej są tajne i nie wolno ich ujawniać nikomu, także samej komisji rewizyjnej.
6. Treść protokołów komisji ustala przewodniczący rady, a opiniuje zarząd.
7. Członkowie komisji mogą być zapoznani z treścią swojego protokołu w nagrodę za dobre sprawowanie.
8. Dziennikarze podczas dyskusji nad wnioskami komisji rewizyjnej umieszczani są w gminnym areszcie lub deportowani do sąsiedniej gminy.
9. W przypadku braku pewności co do pochwalnej wymowy protokołu, przewodniczący rady zobowiązany jest powołać niezależnego eksperta w celu udowodnienia słuszności słusznych decyzji zarządu.
10. Protokół komisji rewizyjny jest zakończony gratulacjami, publikowanymi w prasie lokalnej.

K.S.

FOTO-GALERIA PAWŁA BUGAJA



Nowa rzeczywistość...